

Nie każdy

O.S.T.R.

Nie każdy pieniądz
da ci przeżyć, to proste
Czy za ten stres mamy wierzyć w ten postęp?
To dla skurwieli co są szczerzy za forszę
Tutaj wasza mentalność z dupy leży pod kioskiem
Nie każdy MC to geniusz, a jednak
Każdy MC wciąż pieprzy, że z drugim nie przegra
Każdy MC wciąż pieprzy, że dziś tłumy zjedna
Tylko jak dasz mu mic'a to się gubi na bębnach
Nie każde flow płynie po naszej myśli
To raczej instynkt, by dać w japę zawistnym

Nie zapłacę ci tym, co w sobie posiada portfel
Choć znam tych co o hajsie mogą gadać co zwrotkę
Nie każdy DJ gra muzykę do taktu
Kurwa, DJ'e dzisiaj grają muzykę z kompaktów
Pokaż technikę miastu, trochę funku frajerze
Może DJ'em jesteś, ale tak na papierze

(2x)

Nie każda noc przynosi ulgę powiekom
Chciwych, zdesperowanych, to zna w kurwę ten beton
Zamknij furtkę, bo przeciąg w końcu urwie ci jaja
Nie wszystko co błyszczycy musi zawsze być dla nas

Nie każdy producent to Mozart, ty sam wiesz
Dziś producentem wchodzi koka, nie sample
Zamiast grać jednym palcem na korgu z VST
Lepiej wróć do liceum, jeszcze raz odrób lekcje
Nie każdy bit to od razu Jay Dilla
Brat, jebać techno, ja wybrałem ten klimat
Co się wyginasz, tutaj już brak podziemia
Dla mnie życie to rap, dla nich rap to kariera
Nie każdy track budzi słuch tu i duszę
Jeśli samplujesz z MP3 jesteś chuj, nie producent
Robisz gnój, pucybucie i nic więcej ponad to
Dałbyś dupy, żeby tylko mieć Internet za darmo
Nie każdy beef wychodzi skill'som na przeciw
Brat, pierdol beef, dziś to wszystko marketing
Czekaj pizdo, zaświecisz jak psu jaja
Tylko powiedz kto słucha takich lapsów? pajac

(2x)

Nie każda noc przynosi ulgę powiekom
Chciwych, zdesperowanych, to zna w kurwę ten beton
Zamknij furtkę, bo przeciąg w końcu urwie ci jaja
Nie wszystko co błyszczycy musi zawsze być dla nas